

CO SŁYCHAĆ W SZKOŁACH?

ROZTAŃCZONY „PROMYCZEK”

Od kilku lat przy Szkole Podstawowej nr 3 w Ostrzeszowie działa grupa taneczna „PROMYCZEK”. Prowadzi ją Marzena Rogalińska. Dzieci bardzo chętnie uczęszczają na cotygodniowe zajęcia taneczne. Często też biorą udział w różnych przeglądach, występach i turniejach tanecznych. Ostatnio roztańczeni uczniowie uświetnili swoimi



występami wizytę w Domu Dziecka, reprezentowali także swą szkołę w przeglądzie tanecznym, odbywającym się w ramach Dni Kultury Szkolnej. Teraz zaś grupa przygotowuje się do Ogólnopolskiego Turnieju Tańca w Opatowie. Wierzmy, że powrócą stamtąd z sukcesami.

K.J.



Wielkanocne śniadanko u świetliczaków

Kultywowanie tradycji narodowej zajęć świetliczaków. Przygotowania do zapisane jest na stałe w kalendarzu uroczystego wielkanocnego śniadanka



trawały kilka dni. Brałszy udział w konkursie plastycznym „Świąteczne wyklejanki”. Pogłębianie wiedzy nt. zwyczajów, obrzędów wielkanocnych w różnych regionach naszego kraju towarzyszyło nam w przygotowaniach świątecznego wystroju sal zajęciowych, co sprawiło nam wiele radości. Z niecierpliwością oczekiwaliśmy na wizytę „Zajęczka”. 19 marca w godzinach popołudniowych przygotowaliśmy wspólnie z wychowawcami „Śniadanko wielkanocne” z tradycyjnymi potrawami. Na naszą uroczystość został zaproszony p. Zygmunt Kuśnierczyk, który obdarował nas słodyczkami. Miło spędziliśmy czas, dzieląc się jajeczkami i świątecznymi łakociami. Radosna atmosfera i przeżycia zostaną na długo w naszej pamięci.

Świetliczaki

GMINNY KONKURS POEZJI RELIGIJNEJ

Okres Wielkiego Postu w Kościele katolickim to czas nawrócenia, radykalnej przemiany serca i przygotowania do obchodów radosnych świąt paschalnych. Jednakże, bez względu na to jakiego jesteśmy wyznania i jakie mamy poglądy, każdy człowiek powinien mieć chwilę na refleksję nad własnym człowieczeństwem, nad swoim postępowaniem i stosunkiem do innych ludzi. Jak się okazuje, doskonałą okazją do tego może być Konkurs Poezji Religijnej. W gminie Kraszewice ma on już kilkuletnią tradycję, Rokrocznie uczniowie szkół podstawowych z Kraszewic i Kuźnicy Grabowskiej walczą o miano najlepszego recytatora. Tegoroczny konkurs odbył się w czasie rekolekcji wielkopostnych w Szkole Podstawowej w Kuźnicy Grabowskiej. Inicjatorem tej uroczystości była pani Anna Wróbel, zaś patronat honorowy nad imprezą objęła

pani dyrektor Marianna Powązka. Tematem recytowanych wierszy była miłość, cierpienie, poświęcenie dla dobra innych. Celem konkursu było nie tylko wyróżnienie zwycięzcy, ale również uwrażliwienie młodego pokolenia na piękno poezji i najwyższe wartości. Spośród uczestników wyłoniono laureatów: - z kl. IV - I miejsce Paweł Żuberek (Szkola Podstawowa Kraszewice) - z kl. V - I miejsce Kinga Kofel (Szkola Podstawowa Kuźnica Grabowska) oraz Klaudia Krawców (Szkola Podstawowa Kraszewice) - z kl. VI - I miejsce Katarzyna Wróbel (Szkola Podstawowa Kuźnica Grabowska) Wszyscy uczniowie zostali obdarowani dyplomami i upominkami. Sponsorem nagród książkowych był proboszcz parafii Kraszewice – ks. Tadeusz Małolepszy.

Anna Wróbel



I Międzygimnazjalny Konkurs „Chemia bez tajemnic”



4.03.2008 r. w Gimnazjum w Kobylej Górze odbył się I Międzygimnazjalny Konkurs „Chemia bez tajemnic”. Pomyślowością konkursu była nauczycielka chemii, ucząca w tej szkole, pani Agnieszka Draszawka – Hoja.

Celem konkursu było pogłębianie wiedzy oraz rozwijanie umiejętności z chemii, upowszechnianie wiedzy z przedmiotu, promowanie uzdolnionej młodzieży.

Merytorycznie konkurs obejmował wiedzę i umiejętności zawarte w podstawie programowej kształcenia ogólnego z chemii w gimnazjum (do działu WĘGLOWODORY włącznie).

W konkursie wzięło udział 18 uczniów z 5 gimnazjów (w Siedlikowie, Doruchowie, nr 2 w Ostrzeszowie, Sycowie i w Kobylej Górze).

W pierwszej części konkursu wszyscy uczestnicy rozwiązywali test z zadaniami zamkniętymi i otwartymi, dotyczącymi różnych działów tematycznych. Pojawiły się zadania, które zaskoczyły nie tylko uczniów, ale także ich opiekunów np. układanie puzzli z sylwetkami znanych chemików i odgadywanie ich nazwisk, uzupełnianie powieści z największą liczbą punktów przeszły do drugiej części konkursu (na wstępie otrzymały 3, 2 lub

1 pkt. w zależności od zajętego miejsca w pierwszym etapie), w której odpowiadali na pięć losowo wybranych pytań z różnych kategorii (m. in. przysłowia, wzory, pojęcia). Ostateczna liczba punktów zdecydowała o kolejności przyznanych miejsc.

Jury powołane przez organizatorów (nauczyciele poszczególnych szkół) – p. Ewa Mazurek, p. Stanisław Siekierka, p. Jarosław Orchowski, p. Danuta Piłuta, p. Jadwiga Kasendra oraz p. Agnieszka Draszawka – Hoja dokonało oceny prac i odpowiedzi ustnych, przyznając następujące miejsca:

I – miejsce Jagoda Bogacz (Siedlików)
II – miejsce Adrian Górka (Kobyla Góra)

III – miejsce Adrian Rosiak (Syców).
Nagrody wręczyła dyrektor Gimnazjum w Kobylej Górze p. Ewa Kubiak i wójt p. Jerzy Przygoda. Zwycięzcy otrzymali m. in. nagrody książkowe. Wszystkich pozostałych uczniów, biorących udział w konkursie, obdarowano drobnymi upominkami. Nagrody zostały ufundowane przez Radę Rodziców przy Gimnazjum w Kobylej Górze i Urząd Gminy Kobyla Góra. Dziękujemy!

Organizator

Szanowna Pani Redaktor

Bardzo proszę o wydrukowanie w „Czasie Ostrzeszowskim” moich spostrzeżeń związanych z artykułem p. Krzysztofa Juszczyka pt. „Targ o ucznia”, a dotyczącym Powiatowych Targów Edukacyjnych pomysłu Starostwa Powiatowego.

Ujęty w artykule (zresztą bardzo trafnie) tytuł, budzi sporo emocji, kojarzy się bowiem rzeczywiście z handlem: sprzedaż, kupno – kogo? lub co? – szkołę, ucznia?

A mnie się wydaje, że handlować można artykułami przemysłowymi, spożywczymi, kołami, proszami itp. (np. na targu przy ul. Łąkowej w Ostrzeszowie)

Mając syna, który w tym roku kończy gimnazjum,

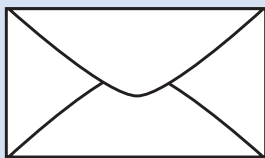
w dniu 15 marca br. udałem się wraz z nim do sali, przypominającej właśnie „halę targową”, w ostrzeszowskim ogólniaku. I rzeczywiście, poczuliśmy się jak na wystawie w supermarkecie.

Zobaczysz tylko jeden pokaz artystyczny w wykonaniu jakiejś tam szkoły, bo trudno zresztą, aby na oglądanie tego samego poświęcić aż dwa dni. I tu zrodziło się pytanie – czy na podstawie kilkudziesięciu obrazków o charakterze typowo propagandowym, zgromadzonych w jednym pomieszczeniu można stworzyć sobie prawdziwy obraz szkoły? Szkoły, do której za kilka miesięcy trafić ma mój syn, młody człowiek, nastawiony na dokonanie

wyboru decydującego o dalszych losach jego dorosłego życia.

Zaprezentowany właśnie w tej formie „targ o ucznia” spowodował w nas duże zafroskanie o właściwy wybór szkoły, syn zaś porównał to, co zobaczył, do telewizyjnej gry w ciemno! Komentując dalej, zapytał: Tato, dlaczego nie mogę zobaczyć danej szkoły w normalnych warunkach, oglądając ją w całości, porozmawiać z wybrakowanymi przeze mnie nauczycielami, wychowawcami, uczniami, dyrektorem, a nawet woźnym?

Masz rację – odpowiedziałem – spróbujemy się jeszcze zastanowić, jak to zrobić.



I w tym miejscu naszyły mnie pewne refleksje związane z twórcami tej „targowej imprezy”. Odnoszę wrażenie, że była ona kolejną okazją do wejścia na „afisz propagandowy”, naszyły władz powiatowo – oświatowych, które, jak wiemy, bardzo lubią uczestniczyć (najczęściej w podobnym składzie) w części podsumowującej daną imprezę, głównie o charakterze towarzyskim.

Spodziewam się, że przedstawione tu rozważania spowodują odpowiednią ripostę ze strony władzy, gdyż ona ma zawsze rację, ma przecież bogate doświadczenie wyniesione jeszcze z czasów PRL-u. Czy dobrze myślę?

Z poważaniem
Mariusz Solecki